



POZNAN
PIĄTEK
10
MAJ
1968

Wydanie AB
Nr 111 (7537)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Sztafety szlakami zwycięstwa dotarły do Kołobrzegu, Szczecina, Słubic i Zgorzelca

Przemówienie min. gen. dyw. W. Jaruzelskiego w Szczecinie

9 maja, w Dniu Zwycięstwa, zameldowały się na metach sztafety, które przed kilkunastoma dniami wystartowały na szlaki walk z hitlerowskim faszyzmem. W Kołobrzegu, Szczecinie, Słubicach i Zgorzelcu odbyły się uroczystości zakończenia sztafet z udziałem członków kierownictwa partii i rządu oraz kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej.

Pierwsza sztafeta, która wyruszyła z Chełma Lubelskiego szlakiem walk I Armii Wojska Polskiego, dotarła do Słubic nad Odrą. Druga — wiodąca szlakiem walk II Armii Wojska Polskiego, a której start miał miejsce w Lublinie — przybyła do Zgorzelca. Tę samą metę osiągnęła kolejna sztafeta, która wiodła z Przemysła szlakiem walk Armii Radzieckiej i jednostek Czechosłowackiej Armii Ludowej. Następna sztafeta, biegnąca przez północne tereny Polski od Białegostoku szlakiem walk Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego dotarła do Kołobrzegu. Natomiast sztafeta, której trasa przebiegała od Bogatyni

wzdłuż granicy pokoju na Nysie Łużyckiej i Odrze, powitała w Szczecinie.

W tym ostatnim mieście, na placu Dzierżyńskiego, rozpoczął się wiec z okazji Dnia Zwycięstwa. Przemówienie wygłosił minister obrony narodowej — gen. dyw. — Wojciech Jaruzelski.

Mówca stwierdził m. in., że rozgromienie faszyzmu, głównie wysiłkiem Związku Radzieckiego i jego bohaterów, zmieniło oblicze Europy i świata. Polska odzyskała niepodległość, powróciła nad Odrę, Nysę i Bałtyk, uzyskała szansę wszechstronnego rozwoju na nowej socjalistycznej drodze.

Wielki był wysiłek wyzwoleni naszego narodu. Jest historyczną zasługą PPR, iż dzięki zespoleniu walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, zespoleniu patriotycznej i postępowo-rewolucyjnej energii narodu wysiłek ten stał się

owocny i zwycięski. Pod kierownictwem partii zbudowane zostały Ludowe Siły Zbrojne Rzeczypospolitej.

Partia troszczyła się stale o ludowy charakter sił zbrojnych. Już w październiku 1944 roku na polecenie Komitetu Centralnego PPR skierowano do szeregów Odrodzonego Wojska Polskiego tysiące aktywistów partyjnych, którzy zasiliłi korpus oficerów politycz-

Dokończenie na str. 2

Poznańskie uroczystości Dnia Zwycięstwa

Wczoraj dla upamiętnienia 23 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem odbyło się w Poznaniu szereg uroczystości.

Na Winogradach nastąpiło wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę nowego spółdzielczego osiedla mieszkaniowego. Zlokalizowano je na około 275 ha. Do 1980 r. na osiedlu zamieszka ponad 72 000 osób. W I etapie budowy w latach 1968—72 wybudowanych będzie 6 400 mieszkań dla 23 000 ludzi. Inwestorem osiedla jest Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, a generalnym wykonawcą — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3. Dokumentację opracował „Inwestprojekt”.

W uroczystości na Winogradach udział wzięli m. in. sekretarz KW PZPR — Cz. Kończal, przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, władze dzielnic Stare Miasto i Spółdzielczości mieszkaniowej oraz budowniczo-wo osiedla, działacze komitetów FJN, radni i członkowie ZBoWiD. Na uroczystości przybył także szef sztabu Dowództwa Wojsk Lotniczych płk dypl. pilot — E. Głab.

Na zdjęciu: kompania honorowa WP podczas uroczystej St. Rynku.

Fot. — K. Przychodźki



„Studencka Wiosna 68”

Ogólnopolskimi spotkaniami teatru studenckiego rozpoczęła się w czwartek w Krakowie IV Studencka Wiosna 68. W spotkaniach bierze udział przeszło 20 teatrów studenckich z wszystkich ośrodków akademickich w kraju. (PAP)

XXI W
Wyścig Pokoju

I etap dla Polski Hanusik pierwszy w Berlinie

Na trasie Berlin — Frankfurt — Berlin rozegrany został wczoraj I etap XXI Wyścigu Pokoju organizowanego przez redakcje: „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Ruhede Prava”. Kolarzem, który jako pierwszy wpisał się na listę zwycięzców etapowych tegorocznego Wyścigu okazał się reprezentant Polski Zygmunt Hanusik.

Start honorowy do pierwszego etapu, który liczył 170 kilometrów odbył się na alei Karola Marksa w śródmieściu Berlina. Kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców stolicy NRD przybyło aby oklaskiwać 107 kolarzy z 18 krajów stojących do walki o zwycięstwo w tej największej imprezie kolarzy — amatorów na świecie. W czasie uroczystości otwarcia tegorocznego wyścigu głos zabrał prezes Międzynarodowej Federacji Kolarskiej Arturo Rodoni, który życzył zawodnikom jak najlepszych wyników na 2308 kilometrów liczącej trasie. Honorowym starterem był ambasador PRL w Berlinie F. Baranowski.

Punktualnie o godz. 13.50 kolarze wyruszyli na trasę I etapu. Na starcie nie stanęli zawodnicy Jugosławii, którzy z przyczyn technicznych nie mogli przybyć do Berlina. Poza tym zespół Holandii jedzie w piątkę, gdyż jeden z kolarzy tuż przed wyjazdem do NRD zламаł obojczyk. Już od pierwszych minut po starcie kolarze rozwinęli dość ostre tempo. Było ciepło. Cała stawka kolarzy jechała razem w ciasnej grupie, co stało się przyczyną groźnego wypadku, jaki wydarzył się na 20 km od startu. Francuz Besnard w pewnym momencie zjechał na pobocze szosy i przewrócił się. Na leżącego kolarza wpadło kilkunastu innych, którzy znaleźli się w jego najbliższym sąsiedztwie. Na szczęście nie groźnego nikomu nie stało. Polacy w kraksie nie brali udziału.

Na 50 km od startu na czele wyścigu znajdowało się około 70 kolarzy, wśród których byli m. in. wszyscy Polacy, Niemcy, Czecho-

Dokończenie na str. 5

POGODA

Jak podaje PIHM — 10 bm. zachmurzenie będzie na ogół niewielkie. Opadów deszczu nie przewiduje się. Temperatura maksymalna od 15 do ok. 22 st.

W Teheranie rozpoczęły się rozmowy między M. Spychalskim a M. Rezą Pahlavi

Specjalni wysłannicy PAP red. M. Kelles — Krauz i red. A. Wyhowski donoszą: W czwartek 9 bm. przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski, Marian Spychalski, na wstępie drugiego dnia swej oficjalnej wizyty w Iranie, złożył wieniec w Mauzoleum Rezy Szacha Wielkiego w miejscowości Rey pod Teheranem.

Następnie przewodniczący Rady Państwa przyjął w pałacu Golestan, swej rezydencji na okres pobytu w Iranie, burmistrza Teheranu, gen. armii M. A. Safari, który wręczył

M. Spychalskiemu dary od mieszkańców miasta.

W godzinach południowych w Pałacu Golestan odbyła się uroczysta prezentacja przewodniczącemu Rady Państwa i je

wodniczącemu Rady Państwa Marszałkowi Polski M. Spychalskiemu z szachinszachem Iranu, Mohammadem Rezą Pahlavi Aryamehr.

W tym samym czasie małżonka przewodniczącego Rady Państwa Barbara Spychalska odwiedziła Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu Teherańskiego.

Prezes PAN, prof. Janusz



Na zdjęciu od lewej: cesarzowa Iranu — Farah Pahlavi, przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — M. Spychalski, szachinszach R. Pahlavi i Barbara Spychalska podczas bankietu wydanego przez cesarską parę w pałacu Niavarach.

CAF — UPI — Telefoto

go małżonkę akredytowanych w Teheranie szefów przedstawicielstw dyplomatycznych i ich małżonkę.

O godzinie szesnastej trzynaście czasu miejscowego rozpoczęły się w teherańskim pałacu Niavarach rozmowy prze-

Groszkowski, wygłosił na Uniwersytecie Teherańskim odczyt pt. Zadania i osiągnięcia nauki polskiej.

Wieczorem przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski M. Spychalski z małżonką wydali w salach pałacu Golestan przyjęcie, na które przybyli ich cesarskie moście szachinszach Iranu Mohammad Reza Pahlavi Aryamehr i cesarzowa Farah Pahlavi oraz czołowe osobistości Iranu.

W czasie przyjęcia przewodniczący Rady Państwa PRL i szachinszach Iranu wymienili toasty.

Teheran na biało-czerwono Od specjalnego wysłannika „Głosu”

Od dwóch dni centrum Teheranu, stolicy Iranu, jest pięknie i bogato udekorowane biało i czerwonią na cześć gości z Polski. Nad miastem wisi upał, łagodzony wiatrem, wiejącym od wyniosłego pasma gór Elbers, stanowiącego piękne tło dla Teheranu, którego szczyty nadal bieleją śniegiem.

Stołeczna prasa irańska, zamieszczając wczoraj liczne zdjęcia z przybycia głowy państwa polskiego, marszałka Mariana Spychalskiego, jego małżonki Barbary Spychalskiej i towarzyszących osób, opublikowała zarazem liczne materiały poświęcone naszej Ojczyźnie. Nie zabrakło między innymi efektownego zdjęcia poznańskiego Ratusza.

„Teheran Journal” organ partii rządzącej Iranu, obok artykułu pt. „Drogi goście Iranu”, zamieścił życiorys marszałka Spychalskiego.

Dziennik „Azang”, nawiązując do rozmów oficjalnych między przewodniczącym Rady Państwa a szachem stwierdził, iż „kole polityczne Iranu przywiązują do nich wielką wagę. Polska jest jednym z najbardziej zaawansowanych gospodarczo i politycznie krajów Europy Wschodniej i ma rozległe stosunki z wieloma państwami Wschodu i Zachodu”. Oczekuje się, że podpisane zostaną istotne umowy kulturalne i handlowe.

Podniosły charakter miała wczorajsza uroczystość złożenia przez Marszałka Polski wienca w Mauzoleum Rezy Szacha Wielkiego w Rey pod Teheranem. Przewodniczący Rady Państwa wystąpił w mune; towarzyszył mu książę Ghooram Reza Pahlavi, brat szachinszacha. Ogromny biało-czerwony wieniec spoczął na marmurowym sarkofagu w krypcie budynku z białego piaskowca.

Droga z Rey do pałacu

Golestan, gdzie rezyduje przewodniczący Rady Państwa z małżonką, wiodła przez nowo wznieszone dziedince. Panuje tu znaczny ruch budowlany. Sceneria pałacu Golestan jest typowa dla dawnego perskiego przepychu: okazały ogród różany z fontannami a w dali budynek utrzymany w charakterystycznym stylu, zdobny majoliką.

W pałacu, w godzinach przedpołudniowych mer Teheranu gen. M. A. Safari przekazał tradycyjne dary M. Spychalskiemu i jego małżonce, m. in. miniaturowy oryginalny portret Marszałka zdobny inkrustowaną ramką. Uroczystość odbyła się w diamentowej sali, błyszczącej tysiącami odbić lustrzanych mozaik ścian i sufitów.

Po południu małżonka przewodniczącego Rady Państwa zwiędziła Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu Teherańskiego. B. Spychalska zapoznała się z galerią malarstwa i rzeźby oraz ekspozycją architektoniczną. Warto to dodać, że tradycje malarstwa perskiego sięgają I wieku naszej ery. Rzeźba ma rodowód jeszcze starszy, sięgający czasów prehistorycznych.

W tym samym mniej więcej czasie prezes PAN, prof. Janusz Groszkowski, przybył do Iranu z przewodniczącym Rady Państwa wygłosił odczyt nt. badań naukowych w Polsce.

Wieczorem na przyjęciu wydanym w sali Lustrzanej pałacu Golestan przewodniczący Rady Państwa z małżonką gościli szachinszacha Mohammada Reza Pahlavi Aryamehra i cesarzową Farah Pahlavi. Bankiet zakończył recital fortepianowy Reginy Smendzińskiej.

Dzisiaj po zwiedzeniu ośrodku atomowego i spotkaniu z kolonią polską w naszej ambasadzie, nastąpi odjazd delegacji do Isfahanu.

WIESŁAW PORZYCKI

Przyjęcie z okazji Święta CSRS

Z okazji święta państwowego swego kraju ambasador CSRS w Polsce Antonin Gregor wydał w dniu 9 bm. przyjęcie w siedzibie ambasady czechosłowackiej w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jedrychowski, Ignacy Łoga-Sowiński, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniolka, Stanisław Kulczyński, Kazimierz Banach, Artur Starewicz, Władysław Wicha, Jan Karol Wende, Zenon Nowak, członkowie Rady Państwa, członkowie rządu. (PAP)

Obozy koncentracyjne — podstawowe narzędzie hitlerowskiej polityki ludobójstwa

Rozmowa z prof. dr. Alfonsiem Klafkowskim

Prof. dr. Alfons Klafkowski — specjalista w dziedzinie prawa międzynarodowego, autor wielu prac naukowych o kwestiach związanych z prawną likwidacją skutków II wojny światowej, napisał niedawno rozprawę pt. „Obozy koncentracyjne hitlerowskie jako zagadnienie prawa międzynarodowego”. Książka ta ma się ukazać nakładem PWN. Autor podzielił się z przedstawicielem PAP uwagami na temat zagadnień zawartych w tej pracy. Przedstawiamy główne tezy obszernej wypowiedzi.

PYTANIE: Jaką rolę spełniały obozy koncentracyjne w hitlerowskich planach podboju Europy?

ODPOWIEDŹ: Trzeba podkreślić przede wszystkim to, że już wyrok norymberski stwierdził, iż nie jest możliwe ujęcie w tym dokumencie masy pisemnego i ustnego materiału dowodowego, gdyż zbrodnie wojenne popełnione zostały w tak olbrzymiej skali jakiej nie notuje dotąd historia wojen. Stąd i prawo międzynarodowe było w momencie rozpoczęcia II wojny światowej niejako bezradne wobec rozmiarów zbrodni hitlerowskich. Niemniej wszystkie te zbrodnie można objąć umownym terminem zorganizowanego ludobójstwa, to znaczy uprawianego przez organizację przestępczą, przez ogromną hitlerowską maszynę zbrodni, która obejmowała rząd jako organ planowania tych zbrodni, partię hitlerowską i jej wszystkie dobowódki militarne z Wehrmachem na czele.

Stąd według aktów prawa międzynarodowego: przywódcy, organizatorzy, podlegacy, współnicy i wszyscy, którzy uczestniczyli w układaniu i wykonaniu tego wspólnego zbrodnego planu, wszyscy oni są odpowiedzialni z prawnego punktu widzenia za zbrodnie popełnione w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Hitlerowski program ludobójstwa był realizowany głównie przez system obozów wszelkiego rodzaju. Z tego względu reprezentuje pogląd, że wszystkie obozy hitlerowskie stanowią jedną organizację przestępczą i że nie należy używać terminologii hitlerowskiej na określenie poszczególnych rzekomo rodzajów obozów koncentracyjnych. Wszystkie obozy organizowane przez władze hitlerowskie, zwłaszcza na okupowanym terytorium Polski, były ogniwami je dnego systemu organizacji przestępczej niszczenia biologicznego przede wszystkim na rodzie polskiego, a także — jeśli chodzi o ziemie polskie — na rodzie żydowskiego.

W linii rozwojowej hitlerowskich obozów koncentracyjnych można odróżnić dwie fa-

zy. Pierwsza — określona w wyroku norymberskim w rozdziale „Umocnienie władzy hitlerowskiej” — a więc do roku 1938. Druga — od rozpoczęcia podboju Europy, kiedy przedmiotem tych obozów stają się wszystkie nieomal narodowości mieszkające w Europie, a w pierwszej kolejności naród polski.

Chciałbym przy tej okazji podkreślić także rolę Wehrmachtu. Ostatnie badania prowadzone na podstawie także dokumentacji niemieckiej wykazują, że proporcja sił okupacyjnych w Polsce kształtowała się w stosunku 90:10 na korzyść Wehrmachtu. A więc Wehrmacht osłaniał całą politykę eksterminacyjną w Polsce. Zestawienia statystyczne, które są niesporne i nie kwestionowane stanowią podstawę do sformułowania bezpośredniego przeciwko Wehrmachtowi zarzutów zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości.

PYTANIE: Dlaczego Himmler wybrał okupowaną Polskę na kraj, w którym zbudowano najwięcej obozów koncentracyjnych w Europie?

ODPOWIEDŹ: Osobiście uważam, że nie należy personifikować. To jest ważne, gdyż personifikacja uprawia NRF. W ten sposób wiąże się odpowiedzialność z jedną osobą za miast z całymi ośrodkami dyspozycyjnymi.

Hitlerowskie obozy koncentracyjne zorganizowane zostały przede wszystkim na terytorium Rzeszy Niemieckiej w latach 1933—1939. Wyjście poza terytorium było możliwe dopiero w miarę posuwania się podboju niemieckiego na wschód i zachód Europy. Na najwcześniejsze anektowane terytorium (Austria i Czechosłowacja) zorganizowano główną bazę, obejmującą 13 największych obozów koncentracyjnych, nie licząc setek ich filii. Nie jest tych obozów filialnych — trudno powiedzieć. Obliczenia jakimi dzisiaj dysponujemy wahają się między 1000 a 9000 obozów. Cały ten system nie został jeszcze rozpracowany.

Pierwsza najliczniejsza grupa obozów filialnych powstała na terytorium okupowanej Pol-

ski. Stało się ono jak gdyby poligonem doświadczalnym do rozbudowy obozów filialnych i zakładania nowych obozów centralnych, takich jak Oświęcim, Majdanek, oplatanych na stopnię siecią obozów filialnych.

Na terytorium okupowanej Polski zakładano szczególnie obozy koncentracyjne, których celem było niszczenie biologiczne potencjalnych sprzymierzeńców takiego groźnego przeciwnika Rzeszy, jakim był Związek Radziecki. Na zapleczu nie jako frontu wschodniego Niemcy niszczyli wszystko co mogło stanowić przeszkodę w planowaniu wojny przeciwko ZSRR. Ażby szybko osiągnąć ten cel, podzielono terytorium okupowanej Polski na różne czasy, które zostały włączone do istniejących w sąsiedztwie Polski jednostek administracji obozów koncentracyjnych.

Przy wyborze miejsc okupant hitlerowski powodował się szczególnymi względami geograficznymi. Stąd wybór miejsca na system obozów oświęcimskich (bo trudno mówić o jednym obozie), które zostało oddzielone administracyjnie od okupowanego terytorium Polski. Stało się ono częścią tzw. terytorium włączonego do Rzeszy. Na terytorium Oświęcimia panował specjalny reżim administracyjny.

Także obozy jęńców wojennych były organizowane w warunkach izolacji geograficznej dlatego, że były jednym z ogniw niszczenia biologicznego.

Trzeba także podkreślić element związków między rozbudowaniem obozów koncentracyjnych a ośrodkami niemieckiego przemysłu wojennego. Obozy koncentracyjne były ściśle związane z geografiami przemysłu wojennego dlatego, że jednym ze środków niszczenia biologicznego okupowanych narodów, zwłaszcza Polaków, było wyniszczenie przez pracę, stworzenie takich warunków, które pozwalały na wykozystanie siły roboczej milionów ludzi przeznaczonych i tak na zagładę biologiczną. Z polskiego punktu widzenia — ustalenie to jest bardzo istotne.

Dokończenie na str. 4

Serdecznie Wydziału Obróbki Mechanicznej „Wiepofamy” jest gniazdo korpusów ciężkich. W wydzielonej części hali gniazda korpusów przy precyzyjnej wytaczarce koordynacyjnej pracuje Kazimierz Kozłowski. Hala, w której stoją precyzyjne obrabiarki, przypomina raczej wnętrze instytutu technicznego niż fabrykę. Wiadomo — tutaj odbywa się praca najbardziej precyzyjna, wymagająca spokoju, cierpliwości, napiętej do końca uwagi. Tutaj pracuje się z dokładnością do jednej setnej milimetra. Każdy błąd jest nieodwracalny, powoduje wyeliminowanie agregatu, przerwę w produkcji. Przy takiej maszynie praca wymaga wyjątkowo wysokich kwalifikacji. Te wysokie wymagania spełnia właśnie w fabryce nasz dzisiejszy rozmówca, wzorowy i lubiany przez towarzyszy pracy robotnik, członek partii. Z Kazimierzem Kozłowskim rozmawiamy dziś o jego pracy; najpierw przy kawie w siedzibie komitetu zakładowego partii, a potem w hali fabrycznej, już przy maszynie, przy produkcji.

— Czy praca przy tak precyzyjnej maszynie, jak ta, którą Pan obsługuje jest ciężka?

— Trudno na to odpowiedzieć w dwóch słowach. W sensie wysiłku fizycznego nie jest to praca ciężka. Kiedy rozpoczynałem pracę w „Wiepofamie” przed 14 laty pracowałem przy ręcznej maszynie, bez posuwów. Wtedy praca była męcząca, ciężka. Obecnie nie męczy fizycznie, ale wywołuje nerwowość i umysłowo. Wymaga cierpliwości, spokoju, dobrych nerwów i wielkiej dokładności. Wystarczy źle odczytać rysunek techniczny, lub zagapić się i cała praca idzie na nic. Ważne jest też samo rozpracowanie rysunku,

NASZE ROZMOWY

Zaangażowany w pracę

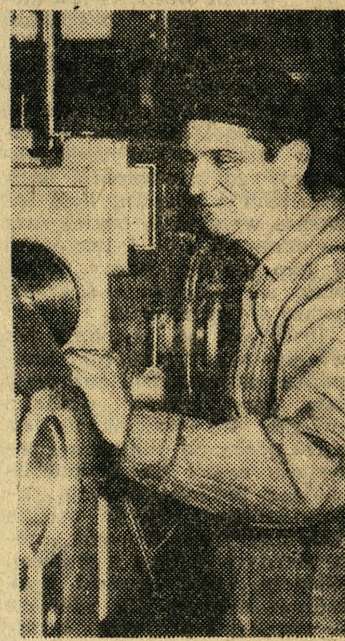
bywa i tak, że dopiero przy maszynie wychodzą nieścisłości rysunku. Przy takiej maszynie potrzebne jest pełne zaangażowanie w pracę.

— Co Pan rozumie przez zaangażowanie w pracę?

— Na to składają się różne elementy. Podstawowym jest chęć dobrego wykonania roboty. Na drugi składa się dobra atmosfera pracy, która też zależy od zaangażowania załogi oraz świadomość odpowiedzialności przed kolegami, którzy rozpracowywane przez nas agregaty będą dalej montować. Trzeba pamiętać, że taki agregat zanim przejdzie przez nasze stanowisko produkuje się nieraz przez kilka tygodni. Nie wolno złą pracą zepsuć go, nie wolno też spóźnić się z pracą, bo to wstrzymuje montaż i grozi niewykonaniem planu danego agregatu.

— Czy lubi Pan swoją pracę?

— Tak, lubię ją, na inną bym jej chyba nie zamienił. Najlepszy dowód, że pracuję w Wiepofamie od 1954 roku, a na obecnym stanowisku od 1963 r., a mieszkam daleko od fabryki, dojeżdżam do pracy z Kościana. W Kościanie może i znalazłbym robotę, ale nie taką jak ta, i nie w mojej specjalności.



Kazimierz Kozłowski
Fot. — K. Przychodźka

— A po pracy jak spędza pan czas?

— Wolny czas, to praca w domu i w ogrodzie, wykańczanie domku jednorodzinnego. Czasami wycieczki organizowane przez naszą fabrykę. Rozmawiał:

OLGIERD BŁAŻEWICZ

OŚWIATA — KSIĄŻKA — PRASA

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy najwięcej uwagi skupiano dotychczas na popularyzacji książki beletrystycznej; pomijano lub marginesowo traktowano zagadnienie oświaty, które przecież w hasłach tej wielkiej majowej akcji zajmuje czołowe miejsce. Złożyło się na to kilka przyczyn. O ile łatwiej było włączyć do imprez spotkania z powieściopisarzami, o tyle znacznie trudniej było zorganizować spotkania z naukowcami i z popularizatorami wiedzy. Bo maj — to miesiąc egzaminów dojrzałości w liceach i technikach, to miesiąc nadrobienia zaległości przez uczniów szkół podstawowych i średnich, to miesiąc pilnych przygotowań do egzaminów semestralnych na wyższych uczelniach. A tu kwitnacia przyroda, pierwsze powiewy ciepła, zapraszająca na wycieczki słoneczna pogoda. Brakowało też wzorów, jak w majowych Dniach dać wyraz zagadnieniu popularyzacji wiedzy. Przeszkody to dość poważne,

tradycyjnie ciążyące na programie imprez.

W tym roku ta niewłaściwa tradycja zostaje przełamana. W Dniach Oświaty, Książki i Prasy szczególny wyraz znajdzie działalność Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które co roku organizuje w dwóch coraz to innych miastach powiatowych studia regionalne, zakończy uroczyste jeden z takich cyklów wykładów w Słupcy. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej ma poza sobą przeprowadzenie uniwersytetów powszechnych w przeszło 400 wsiach i cyklów prelekcji w wielu setkach miejscowości. Obecnie prowadzi 170 uniwersytetów powszechnych, w tym 120 na wsi. W Dniach Oświaty, Książki i Prasy organizuje ono 250 prelekcji w Poznaniu, 1200 w województwie. Do niektórych miejscowości zawiąta naukowcy poznańscy, by się podzielić osiągnięciami w ramach swoich

specjalizacji. Ogólnie będzie to wielkie spotkanie szerokich mas społeczeństwa wielkopolskiego ze światem nauki.

Wyniki badań naukowych, wiedza — mają swoje odbicie w publikacjach różnego rodzaju. W ostatnich 10 latach wydrukowanych zostało ogółem w kraju blisko miliard książek i broszur, w tym ponad 350 milionów egzemplarzy naukowych i popularno-naukowych. Co godzinę drukarnie opuszczają przeciętnie jedna książka, a przeciętnym nakładzie ponad tysiąc egzemplarzy, w tym 2/3 stanowią książki, mające na celu przekazywanie wiedzy. Dodajmy, że jeden z największych ośrodków Państwowego Wydawnictwa Naukowego mieści się właśnie w Poznaniu. Wydawaniem książek naukowych, popularno-naukowych, dotyczących regionu wielkopolskiego i dużej połaci ziem zachodnich oraz dotyczących zagadnień nieomcznawczych zajmuje się młode, ale już o bogatym dorobku — Wydawnictwo Poznańskie. W tej skarbnicy wiedzy znajduje się wiele książek napisanych przez członków poznańskich ośrodków badawczych takich jak ośrodek historyczny, niemcoznawczy, (Instytut Zachodni), etnograficzny, prawniczy, socjologiczny. O chłonności rynku zbytu tego rodzaju książek świadczy chociażby to, że nie jedna publikacja z półek księgarskich znika w kilku dniach. Świadczy to również o tym, że hasło „Polska krajem ludzi kształcących się” jest w pełni realizowane.

Nowości naukowe i popularno-naukowe znajdziemy wśród 30 tysięcy eksponowanych na kiernasach książek. Niewątpliwie będą one mieć swoich odbiorców.

Pewien udział w popularyzacji wiedzy ma prasa. Donosi ona o najnowszych odkryciach, sygnalizuje je. I te lapidarne informacje budzą szereg zainteresowań społeczeństwa, tak w miastach jak i na wsi. Coraz większe bowiem jest przekonanie, że postęp jest w naszych rękach, że myśl ludzka ma przed sobą olbrzymie pola nieodkryte, że ona rzutuje na nasz byt materialny i społeczny.

Dni Oświaty, Książki i Prasy są okazją nie tylko do

Dokończenie na str. 4

JÓZEF PIEPRZYK

Z nieznanych kart polskiego ruchu oporu (2)

W pierwszej części tej publikacji („Głos” z 9 bm.) autor pisał o tym, jak na terytorium okupowanej Francji, opodal miejscowości Mimoyecques, 8 km od Kanalu la Manche, trwały prace przy budowie urządzeń dla hitlerowskiej broni „V-3”. Wywiad aliancki nie miał o tym żadnego pojęcia. Pierwszych wiadomości na ten temat — w postaci rysunków technicznych — dostarczyli Polacy.

Program „Die Pumpe” przewidywał budowę olbrzymich konstrukcji nie tylko pod Mimoyecques, ale i w paru innych punktach północnej Francji. Jeden z takich wielopiętrowych schronów budowany był koło miejscowości Watten. Pracowali tam dwaj Polacy zatrudnieni przymusowo w organizacji Todta. Mieli więc oni możliwość dokładnego zapoznania się z całym systemem drażonych bunkrów, danymi konstrukcyjnymi, mieli okazję poczynienia szkiców tajnych instalacji itp. Po zdobyciu tych danych uciekli przez Pireneje do Hiszpanii, docierając do Gibraltaru. Tam przyjęła ich placówka polskiego wywiadu „POL”. Sporządzono dokładne plany hitlerowskich bunkrów w oparciu o materiały i dane dostarczone przez obu Polaków. Wraz z raportem szybko wysłano do londyńskiego MON, który prze-

trafiło w ich ręce: dostali informacje o budowie wielkich tajnych obiektów wojskowych w Watten, ale nie domyślali się, iż posiadają klucz do programu „Die Pumpe”, realizowanego już w Mimoyecques.

Prace te bowiem trwały peł-

tamentach Nord i Pas de Calais działalności tajnych wyrzutni „V-1” bombardujących Londyn. Polacy z Francji prześlali więc niejako poczynania swych rodaków z okupowanej ojczyzny, którzy mieli w tym czasie na swym koncie wybitne zasługi w niszczeniu „V-1”. Szczególnie wielkie sukcesy osiągnęła w północnej Francji grupa por. „Tygrysa” (Wł. Ważnego). W połowie

kiego, sierż. Ryncarza (pseudonim „Maczuga”) kaprali: Kaczmarka i Zimnego). Do pomocy im zrzucono siły na spadochronach polscy „cichociemni” — m. in. podporucznicy. Raszka, Bronicki, Łożński, Fijak, Kral oraz grupa podoficerów. Dwyersanci przekazują meldunki radcom do Londynu, wskazując lotnictwu hitlerowskie wyrzutnie „V” oraz niszczone obiekty. Np. grupa Polaków pod dowództwem sierż. „Maczugi” 16-krotnie przecina kabel przy Route Nationale N-16

potężne zmechanizowane instalacje poruszane silnikami elektrycznymi, nie przedstawiają żadnej wartości. Ofensywa alianatów postępuje naprzód. Żołnierze wojsk sprzymierzonych zajmują unieruchomione gigantyczne budowle, które czynią na generałach oszałamiające wrażenie swymi rozmarami i rozmachem budowy. Churchill, gdy obejrzał konstrukcję fantastycznej „pompy” — powiedział: „Londyn mógł spodziewać się z tego miejsca ciosu najbardziej skutecznego ze wszystkich”. A Churchill znał przecież już do brzo skutki w Londynie groźnych broni „V-1” i „V-2”. Nie zaczęła nigdy jednak pracować „Wunderwaffe” — die Pumpe.

Mają w tym swój udział i Polacy. Choć wiedza na ten temat w społeczeństwie jest znikoma. Imieniem bohaterów kpt. Ważnego — „Tygrysa” nazwana jest szkoła w Rudzie Różanieckiej koło Lubaczowa. Nazwisko jego, jak i rewelacje nie zasługi wielu innych Polaków w walce z hitlerowskimi „Wunderwaffen” są prawie nieznane w kraju. A tym bardziej za granicą, gdzie wyczyny żołnierzy polskiego ruchu oporu przypisywane są innym ośrodkom, a nazwiska Polaków pomijane milczeniem.

ADAM KOTECKI

„V-3” A POLACY

na parę. Wkrótce gigantyczne 127-metrowe lufy miały być wycelowane w Londyn. Hitler posiadał realne przesłanki do sądzienia, iż gdzieś w sierpniu 1944 r. szatańska „pompa” zacznie wyrzucać tysiące ton żelaza i materiałów wybuchowych. Wcześniej jednak nastąpił „D-day”: 6 czerwca 1944 r. alianci wyładowali we Francji. Wzmogło to akcje sabotażowe polskich organizacji konspiracyjnych, działających na terenie Francji. Osiągnęły one bardzo duże sukcesy w paraliżowaniu w północnych depar-

czewca mjr Grabowski, dowódca polskiego konspiracyjnego baonu „Lille” (POW) dostaje rozkaz z londyńskiego MON szczególnego niszczenia podziemnych kabli energetycznych i linii wysokiego napięcia na wskazanych kierunkach. Do wysadzenia w powietrze szupów energetycznych, niszczenia transformatorów, przecinania podziemnych kabli przystępują konspiratorzy z Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) kierowanej przez płk. Dębowskiego („Danieł”). M. in. grupa chor. Zarzyc

(między Doullens a St. Pol). W czasie jednej z takich akcji „Maczuga” zostaje zabity w walce z Niemcami. Kabel przy N-16 był, jak się przypuszcza, jednym z dwóch głównych do starczyjących energię elektryczną do realizowanej „V-3” pod Mimoyecques. Ginie też por. Ważny — zdążyłszy wcześniej przekazać Anglikom 173 meldunki, dzięki którym zniszczono 83 wyrzutnie „V-1”.

Tak więc w końcu czerwca do bunkrów „pompy” przestaje płynąć prąd. Bez niego —

Drogi powrotu do społeczeństwa

Przekonanie, że niekiedy krótkoterminowe pozbawienie wolności jest niekorzystne, gdyż przypadkowego lub w małym stopniu zdemoralizowanego przestępcę może wykreślić, pozbawiając dobrej opinii i utrudniając mu powrót do społeczeństwa — znalazło wyraz w instytucji warunkowego zawieszenia kary więzienia i aresztu. Sąd zawieszając wykonanie takiej kary na okres od 2 do 5 lat. Jeżeli w tym czasie skazany zachowuje się poprawnie skazanie uważa się za niebyłe.

Instytucja ta, podobnie jak warunkowe zwolnienie (skazany, który odbył już część kary pozbawienia wolności, zwalnia się warunkowo na okres próby od odbywania pozostałej części kary), umożliwiającą indywidualizację polityki represyjnej, to wielkie dobrodziejstwo dla osób, które weszły w kolizję z prawem. Niestety, część spośród tych, którym okazuje się zaufanie — zawodzi i ponownie wraca na drogę przestępstwa. Czasami składają się na to takie przyczyny jak negatywny wpływ środowiska czy też trudności w utrzymaniu pracy (w niejednym zakładzie bardzo niechętnie zatrudnia się ekskwiżiów).

Stąd też istotnym elementem zapobiegania przestępczości jest wykonywanie tzw. dozorów ochronnych (nad osobami, którym sąd zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności) oraz nadzorów nad warunkowo zwolnionymi z za-

kładów karnych. Dozór lub nadzór sprawowany przez kuratora czy też zastępującą na zaufanie instytucję pozwala bowiem systematycznie kontrolować zachowanie się skazanego z zawieszeniem lub warunkowo zwolnionego, oddziaływać na nich wychowawczo i spieszyć im w odpowiednią pomoc. Chociaż konieczność stosowania tego rodzaju profilaktyki jest rzeczą oczywistą, to jednak nie tak dawno temu art. 62 KK traktujący o dozorze ochronnym należał niemal do martwych liter prawa.

W 1964 roku w Wielkopolsce oddano pod dozór ochronny kuratorów społecznych — 28 skazanych, instytucji i przedsiębiorstw — 2, a organizacji społecznej — 1 skazanego. Dopiero w ostatnich latach w dziedzinie tej nastąpił przełom: na koniec ub. roku 1858 osób warunkowo skazanych znajdowało się pod dozorem ochronnym. Jednakże instytucje i organizacje społeczne wykonywały dozory tylko wobec 90 osób.

Dane dotyczące nadzorów. W 1965 roku pod nadzór kuratorów społecznych oddano 495 warunkowo zwolnionych, a instytucji i organizacji — 11. W roku ubiegłym natomiast Sąd Wojewódzki w Poznaniu oddał pod nadzór 1228 osób, w tym 170 pod nadzór wielkopolskich instytucji i organizacji społecznych.

Postęp jest wyraźny, ale nie odpowiada jeszcze w pełni aktualnym potrzebom. Wystar-

czy powiedzieć, że w roku ubiegłym wobec 624 skazanych z zawieszeniem zastosowano tzw. dozór uproszczony (polega na sprawdzaniu zachowania się skazanych w drodze zasięgania opinii z MO i zakładu pracy), a więc formę kontroli znacznie ustępującą dozorowi ochronnemu. Ponadto — jak to wynika z przedstawionych danych — zbyt mało instytucji sprawuje dozory i nadzory. Szkoda, bo praktyka dowiodła, że w zakładzie pracy, w którym istnieje kolektyw potrafiący rozłożyć opiekę nad osobą skazaną za przestępstwo, proces readaptacji społeczno-zawodowej przebiega najlepiej. Wynika to choćby z faktu, że instytucja zatrudniająca osobę warunkowo skazaną lub zwolnioną ma większe możliwości systematycznej kontroli jej zachowania niż kurator społeczny interesujący się losami kilku, a czasami nawet kilkunastu swoich podopiecznych.

Z tych przyczyn sądy naszego województwa przystąpiły ostatnio do działania, którego celem jest powiększenie liczby zakładów pracy wykonujących dozory i nadzory. Nawiazano szereg kontaktów z większymi przedsiębiorstwami i przewiduje się, że dorobkiem akcji będzie wytypowanie około 700 kuratorów — przedstawicieli zakładów i instytucji. (Należy wyjaśnić, że instytucja podejmująca się sprawowania dozoru lub nadzoru, winna wyznaczyć swego przedstawiciela — nazwijmy go kuratorem zakładowym — który ma obowiązek systematycznego kontaktowania się z sądem).

W tym miejscu sceptycyzm skłania do omówienia kryteriów typowania przez zakłady kandydatów na kuratorów. Obowiązki wynikające z pełnienia tej funkcji nie należą do łatwych. Wymagają nie tylko odpowiedniego zasobu wiadomości (co w końcu da się załatwić odpowiednim przeszkoleniem), ale również społecznikowskiego zacięcia, talentu pedagogicznego i życiowego doświadczenia.

Piszemy o tym, ponieważ zdarza się, że zakłady pracy wyznaczają czy to kontrolerów społecznych, czy nawet ławników, stosując kryteria tego rodzaju: „wybieramy ciębie, bo nie masz jeszcze żadnej funkcji społecznej”. Takie niedobre praktyki widocznie zdarzały się również przy wyznaczaniu kuratorów — przedstawicieli zakładów i organizacji społecznych. Oby tego rodzaju błędów uniknięto przy wyborze 700 nowych kuratorów.

MICHAŁ ŁUCZAK

Historia i program

FRONT WYZWOLENIA NARODOWEGO POŁUDNIOWEGO WIETNAMU

Początki powstania FWN Południowego Wietnamu sięgają roku 1959. Wówczas wykrystalizował się ruch oporu przeciwko krwawym represjom jakie od dawna stosował rząd Diema przeciwko byłym uczestnikom wojny z kolonializmem francuskim przeciw sektom Cao Dai i Hoa Hao oraz ruchom o typowo burżuazyjno-demokratycznym charakterze.

Konieczność koordynacji wysiłku walczących przeciwko reżimowi Diema legła u podstaw zjazdu byłych kombatantów wojny z kolonistami francuskimi z 20 grudnia 1960 roku. Zjazd ten stanowił formalne ukończenie się FWN, który jako swoje podstawowe zadanie uznał walkę o obalenie krwawego reżimu Diema.

Na czele Frontu stanął Nguyen Huu Tho, sajsowski adwokat, więziony przez Francuzów i następnie przez Diema. Tho jak to podkreślił New York Times Magazine, „nie był członkiem partii komunistycznej i nie ma żadnych dowodów, by należał do tej partii obecnie”.

Front od początku swego

Krajowy Zjazd Ortopedów

Wczoraj rozpoczął się w Poznaniu XVII Krajowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego. Uczestniczy w nim około 300 specjalistów z całego kraju — wśród nich prof. dr A. Gruca z Warszawy — oraz wielu gości zagranicznych z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, NRF, Francji i ZSRR.

W oficjalnej części uczestniczyli również: W. Klawiter — wiceprzewodniczący RN Poznania, O. Samoliński — przedstawiciel KW PZPR, prorektor AM — prof. dr A. Piskorz oraz kierownicy Wydziałów Zdrowia wojewódzkiego i miejskiego — dr I. Kliks i dr W. Skorupski.

Zgromadzonych powitał prof. dr W. Dega, przypominając, że zjazd odbywa się w 40 rocznicę istnienia Towarzystwa, założonego w 1928 roku w Poznaniu.

Uroczystego otwarcia zjazdu dokonał prezes Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego, prof. dr M. Garlicki. Przypomniał on szereg nazwisk wybitnych poznańskich ortopedów — od prof. dr. I. Wierzejewskiego do prof. dr. W. Degi, który po wieloletniej pracy na stanowisku dyrektora Kliniki Ortopedycznej przekazał jej kierownictwo swemu uczniowi prof. dr. A. Sengerowi. Prezes Towarzystwa w serdecznych słowach podziękował prof. dr. Dede za jego wybitny wkład w rozwój naukowy polskiej ortopedii i wielkie zasługi w walce z kalectwem, poprzez rozwój rehabilitacji. W. Klawiter powitał gości w imieniu władz miasta, następnie zaś wręczyła na ręce prof. dr. A. Sengera odznakę Honorową m. Poznania, którą przyznano Klinice.

Pierwszy dzień zjazdu poświęcono operacyjnemu leczeniu wrodzonego zwichnięcia stawu biodrowego i na ten temat główny referat wygłosił prof. dr W. Dega. Dziś omawiane są sprawy złamań stawowych, a referaty wiodące wygłaszają goście z Warszawy. Jutro wygłaszać będą swoje referaty goście zagraniczni.

(wch)

Konkurs muzyczny we Włoszakowicach

Od 2 do 5 maja odbywała się we Włoszakowicach (pow. leszczyński) — miejscu urodzenia Karola Kurpińskiego, niecodzienna w dziejach muzycznych impreza — I Ogólnopolski Konkurs — Przegląd Młodych Klarncistów. Niecodzienna dlatego, że odbyła się w niewielkiej wsi liczącej około 700 mieszkańców, będąc odbywała się konkurs poświęcony twórczości Karola Kurpińskiego. Głównymi inicjatorami tego przedsięwzięcia są dr Jerzy Młodziejowski oraz prof. Ludwik Kurkiewicz — kierownik Katedry Instrumentów Dętych PWSM w Warszawie. Organizatorami tegorocznego konkursu byli: Prezydium PRN w Lesznie, Wielkopolska Symfoniczna Orkiestra im. Karola Kurpińskiego oraz Katedra Instrumentów Dętych PWSM w Warszawie. Do konkursu stanęli studenci 6 wyższych uczelni z Gdańska, Katowic, Krakowa, Łodzi, Poznania i Warszawy. W konkursie nie wzięli udziału przedstawiciele uczelni wrocławskiej. Konkurs przebiegał 3-etapowo.

Do I etapu stanęło 11 kandydatów, którzy wykonali przy akompaniamencie fortepianowym Michała Żmijewskiego — „Koncert klarnetowy” K. Kurpińskiego. W II etapie zakwalifikowało się 7 kandydatów, którzy z towarzyszeniem Poznańskiego Kwartetu Smyczkowego wykonali II i IV część „Kwintetu klarnetowego Adura” W. A. Mozarta. Do III etapu, Jury pod przewodnictwem prof. Ludwika Kurkiewicza zakwalifikowało 4 kandydatów, którzy z towarzyszeniem Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry im. K. Kurpińskiego w Poznaniu pod dyr. Stanisława Chudaka wykonali „Koncert klarnetowy” K. Kurpińskiego.

Pierwsza nagroda — mistrzowski klarnet, — ufundowana przez Wydział Kultury Prezydium WRN w Poznaniu — przypadła studentowi Wacławowi Jakubowskiemu z Krakowa, druga — Janowi Jędrakowi z Gdańska, trzecia — Janowi Przestrzelskiemu z Warszawy.

Na zakończenie konkursu, laureaci trzech pierwszych nagród, wystąpili na uroczystym koncercie publicznym we Włoszakowicach, przy szczególnie wypełnionej sali w pałacu zbudowanym w roku 1750 — o trójkątnym założeniu. Laureaci wykonali z towarzyszeniem WSO pod dyr. Stanisława Chudaka — „Koncert klarnetowy” K. Kurpińskiego. Program koncertu uzupełniła Orkiestra Uwerturą do „Ruin Babilonu” K. Kurpińskiego oraz fantazją symfoniczną „Niezapomniane melodie” J. Młodziejewskiego.

Impreza włoszakowicka jest jeszcze jednym dowodem i sprawdzianem, że należałoby częściej organizować imprezy o zasięgu ogólnopolskim a nawet międzynarodowym w mniejszych miejscowościach, bowiem atmosfera Włoszakowic była bardzo sprzyjająca dla tego rodzaju imprezy muzycznej.

Organizatorom należy życzyć, ażeby następny Konkurs Fletowy, który odbędzie się od 8 do 11 maja 1969 roku również we Włoszakowicach, był tak udaną imprezą, jak zakończony konkurs przed kilkoma dniami.

ZENON SCHUBERT

W niedzielę święto pracowników gospodarki komunalnej

Już po raz trzeci obchodzony będzie Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej. Uchwałą Rady Ministrów ustalono on został na drugą niedzielę maja każdego roku.

Wczoraj odbyła się w Poznaniu konferencja prasowa, na której przedstawiciele Miejskiego Zjednoczenia oraz Wojewódzkiego Zrzeszenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej poinformowali dziennikarzy o osiągnięciach i zadaniach stojących przed pracownikami tego resortu.

Przedstawiciele 11-tysięcznej rzeszy pracowników gospodarki komunalnej w Poznaniu spotkają się na uroczystej akademii z okazji swego święta, która odbędzie się 14 bm. o godz. 14.30 w Pałacu Kultury. Akademia wojewódzka odbędzie się natomiast 18 bm. w Kaliszu. Podczas obu akademii najbardziej zasłużyli pra-

cownicy otrzymają odznaczenia i dyplomy.

Przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej miasta i województwa osiągnęły we współpracy z rokiem 1967 bardzo dobre wyniki. W Poznaniu MPDiWK zajęło pierwsze miejsce we współzawodnictwie ogólnopolskim pomiędzy przedsiębiorstwami tego typu i zdobyło sztandar przewodniczącego Ministra Gospodarki Komunalnej. Na drugim miejscu plasowały się DPRD Grunwald oraz Hotele Miejskie. W Wielkopolsce czołowe pozycje zdobyły „Wodociągi” z Kalisza oraz MPDiWK z Konina. Warto tu dodać, że w naszym okręgu w gospodarce komunalnej pracuje 36 brygad pracy socjalistycznej, a z okazji V Zjazdu partii oraz Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej podjęto zobowiązania wartości ponad 25 mln. złotych. (s)

re walczą od 22 lat i które dostrzegły zmianę przeciwnika tylko w tym, że Amerykanie zastąpili Francuzów.

Nowa platforma otwarcie zmierza do pozyskania burżuazji, urzędników, wojskowych i elementów pozostających pod wpływami religii. Wszystkim, którzy przyłączają się do walki narodowej (formule tej daje się pierwszeństwo przed „rewolucją”), dano możliwość zerwania z przeszłością, bez względu na to, w jakiej chwili nastąpiłoby to przyłączenie się. Od wojskowych i urzędników wymaga się jedynie, „aby jasno zrozumieli swój obowiązek” i zapowiada, że zajmą odpowiednie miejsca w nowym ustroju w zależności od zasług oddanych w walce przeciw kłice generałów Thieu i Ky.

Przywódcy FWN mówią z całą jasnością o „wolnych wyborach”, na podstawie których powinien być utworzony rząd koalicyjny, co jest od zarania jednym z stałych celów Frontu. FWN stwierdza oczywiście, że wolne wybory nie dadzą się pogodzić z obecnością korpusu ekspedycyjnego USA.

Sierpniowa platforma dała początek nowej strategii. Zwykłością z lutego 1968 r. wykażując dalekowszyczość przywódców FWN. Wyjście z dżungli i podziemia na powierzchnię czyni z FWN jeszcze bardziej żywotną i wielostronną organizację polityczną.

J. L.

Obozy koncentracyjne — podstawowe narzędzie hitlerowskiej polityki ludobójstwa

Dokończenie ze str. 3.

gdyż stanowi jedną z głównych podstaw roszczeń polskich o odszkodowania za pracę niewolniczą, ośskodowania dla tych, którym udało się przeżyć te warunki.

PYTANIE: W latach 1939—1945, hitlerowcy posługując się obozami koncentracyjnymi dopuścili się setek tysięcy zbrodni, pozbawiając życia kilka milionów Polaków. A ilu winowajców za to ukarano?

ODPOWIEDZ: Podstawowym dokumentem polskim jest sprawozdanie o stratach i szkodach wojennych Polski w latach 1939—1945 wydane, przez Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów. Według tego dokumentu, straty biologiczne narodu polskiego podczas II wojny światowej wynoszą 6 milionów 28 tysięcy ludzi, w tym około 3 miliony Żydów. Straty z powodu terroru okupanta wynoszą 89,3 procent tej liczby. Jest to potwierdzenie planowania wyniszczenia biologicznego narodu polskiego, ujęte w suchej tabeli statystycznej.

Jeśli chodzi o kolejność wyniszczenia biologicznego, to z materiałów Trybunału Norymberskiego i Najwyższego Trybunału Narodowego, wynika ponad wszelką wątpliwość, że okupant niemiecki postawił w pierwszej kolejności wy niszczyć w Polsce biologicznie obywateli polskich narodowości żydowskiej, a jednocześnie przygotować w szybkim tempie proces wyniszczenia biologicznego całego narodu polskiego.

Konfrontując straty biologiczne polskie z 2100 dniami okupacji — dojdziemy do zestawienia statystycznego wręcz przerażającego. W Polsce ginęło dziennie wskutek terroru okupanta około trzy tysiące ludzi. Z każdego tysiąca obywateli polskich zginęło 220 osób. Jest to w tabeli porównawczej strat ludzkich wszystkich państw biorących udział w II wojnie światowej, najwyższa liczba strat ludności. Drugie miejsce w tej tabeli zajmuje Jugosławia. W liczbach absolutnych straty ludności polskiej znajdują się na drugim miejscu po ZSRR.

Ilu przestępców wojennych dotąd ukarano — trudno odpowiedzieć. Nie posiadamy bowiem odpowiednich materiałów statystycznych. Z całą pewnością można podać tylko te zestawienia, które przyjęte są za podstawę wyroków, jakie zapadły na terytorium Niemiec jako całości oraz statystyki sądowe NRD i NRF. Według sprawozdania rządu NRD w okresie 1945—1964 w stan oskarżenia o popełnienie zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości na terytorium tego państwa postawiono 16 572 osoby. Wyroki skazujące zapadły w stosunku do 12 807 oskarżonych. W tym było 118 wyroków śmierci. Według sprawozdania rządu NRF za ten sam okres (opublikowanego w marcu 1965 roku) na terytorium NRF zostało skazanych 6 115 osób, w tym 12 na karę śmierci, a w toku dochodzenia znajdowały się wówczas 13 892 sprawy.

Rozmawiał:

TADEUSZ ŚWITAŁA

OŚWIATA — KSIĄŻKA — PRASA

Dokończenie ze str. 3.

konania podsumowania z naszego dorobku w dziedzinie wiedzy, nie tylko na czerpanie z tego dorobku, ale także okazją do zadumy nad tym problemem. Problemem pierwszym rzędym. Bo choć znaczący plóg w polu bez wiedzy rolniczej, choć znaczący węgiel bez znajomości chemii, fabryka na rzędzi i maszyn — bez znajomości fizyki, życie społeczne — bez wiedzy społecznej? Przed przeszło 130 laty Juliusz Słowacki mówił o kagańcu oświaty, dziś już mówić możemy o wielkim reflektorze wiedzy, który rozjaśnia nam teraźniejszość i przyszłość.

JOZEF PIEPRZYK

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AB/ 10 V 1968 Nr 111 (7537)

XXI^{le} Polacy jadą w błękitnych koszulkach

Dokończenie ze str. 1

słowo i 5 zawodników ZSRR. Szósty kolarz tego kraju jechał w drugiej grupie, gdzie znajdowali



Zygmunt Hanusik

się wszyscy uczestnicy kraksy. Czołówka miała około 600 metrów przewagi. Kolarze w dalszym ciągu utrzymywali bardzo ostre tempo, dochodzące okresami do 45-46 km/godz.

Pierwszy lotny finisz zlokalizowany był w Frankfurcie. Tutaj Polacy odnieśli pierwszy sukces w tegorocznym wyścigu. Tuż przed metą lotnego finiszu wyskoczył do przodu Zenon Czechowski i po błyśkawicznym sprincie wygrał pierwszą lotną premię. Polak wyprzedził zawodnika ZSRR Urbanowicza.

Za Frankfurtem kolarze, jadący w czołowej grupie raz po raz inicjowali ucieczki. M. in. do przodu wyskoczył Marian Kegel pociągając za sobą Niemca Peschela i Anglika Cromacka. Jednak po kilku kilometrach ucieczka ta została zlikwidowana. Kolejny lotny finisz w Muenchenberg na 117 kilometrów od startu ponownie wygrał nasz zawodnik Czechowski. Drugi był Kulibin (ZSRR) a trzeci Hoejlund (Dania).

Pierwszą poważniejszą próbę ucieczki zanotowaliśmy na 40 km przed metą. Do przodu wyskoczył zawodnik Santambrogio. W krótkim czasie uzyskał on sporą przewagę nad zasadniczym peletonem. Na 30 km przed metą wyszła ona już ponad 400 metrów. Potem jednak Włochowi zabrakło siły i został wchłonięty przez zawiązującą czołową grupę, gdzie najaktywniejszymi kolarzami byli Polacy i Czechosłowacy. Sytuacja w czołówce stała się coraz ciekawsza. Im bliżej Berlina tym częściej czynione są próby ucieczek. Przez kilka kilometrów prowadziły w wyścigu Francuz Heintz i Belg Van de Vijver.

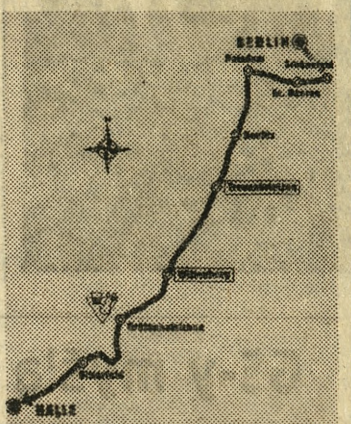
Do tej dwójki doszły jeszcze trzech zawodników: de Bie (Belgia), Vercelli (Włochy) i Kalnieks (ZSRR). Ta piątka jeszcze na ulicach Berlina prowadziła, ale i oni zostali wchłonięci.

Na stadion wpadła duża grupa kolarzy, wśród których na czele jechał m. in. Zygmunt Hanusik. Nasz reprezentant doskonale rozegrał walkę na finiszu. Na ostatnich metrach wyszedł do przodu i jako pierwszy przejechał linię mety.

A oto nieoficjalne wyniki I etapu:

1. Hanusik (Polska) 3.49.40
2. Schoeters (Belgia)
3. Hoejlund (Dania)
4. Kulibin (ZSRR)
5. Kwapil (CSRS)
6. Gichard (Szwajcaria)
7. Peschel (NRD)
8. Mickeln (NRD)
9. Huster (NRD)
10. Heintz (Francja).

Pozostali Polacy przyjechali w czołowej grupie, w tym samym czasie co zwycięzca. W klasyfikacji drużynowej prowadzi Polska. Tym samym nasi kolarze wystartują do II etapu Berlin - Halle długości 189 kilometrów w błękitnych koszulkach przodowników wyścigu, z wyjątkiem Hanusika - złotą koszulkę i Czechowskiego - fioletową najaktywniejszego kolarza. (s)



Wśród zielonych hokeistów

W najbliższych rozgrywkach o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie w dn. 11 i 12 bm. dojdzie do ciekawego pojedynku (w Poznaniu 11 bm.), pomiędzy czołowymi zespołami Polski: Grunwaldem i Siemianowiczką. W tym samym dniu Lech gościć będzie jedenastkę Górnik. Aktualny mistrz Polski Warta przodownik tabeli rozegra owa spotkanie na wyjeździe w Łodzi z Budowlanami i we Wrocławiu ze Spartą.

Ponadto 11 bm. kalendarz sportowy przewiduje następujące mecze: Lech - Górnik, Sparta Wr. - Start, AZS - Sparta Gm., Piast - Stella oraz 12 bm. Lech - Siemianowiczanka, Grunwald - Górnik, Budowlani - Start, AZS - Stella i Piast - Sparta Gm. Po tej kolejce spotkań hokeiści ekstraklasy kontynuować będą walki rundy wiosennej dopiero od 25 bm. Runda wiosenna zakończy pierwszoligowy w dniu 9 czerwca. W czasie przerwy w mistrzostwach nasza reprezentacja rozegra mecz z Holandią na wyjeździe. (p)

„Rywal” strzela najcelniej

W Lesznie rozegrano trójmecz strzelecki z wiatrowek pomiędzy zespołami Fabryki Cukrów „Rywal”, Państwowymi Zakładami Przemysłu Spirytusowego i Miejskiego Handlu Detalicznego.

Impreza zorganizowana z okazji 25 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, była zaciętą i nader wyrównaną, o czym świadczy fakt, że zwycięzca „Rywal” i „Spirytus” uzyskali równą liczbę 1150/1500 punktów. O pierwszym miejscu „Rywala” zdecydowało więcej dziesiątek. Trzecie miejsce zajął MHD - 1095 pkt.

Indywidualnie wśród kobiet najlepszy rezultat uzyskała Elżbieta Kurawska - „Spirytus” - 245/300 pkt. przed Heleną Antczak - „Rywal” - 212 pkt. i Krystyna Bartkowiak - MHD - 211 pkt. Wśród mężczyzn triumfował Cezary Sosnowski - „Rywal” 245/300 pkt. przed swoim kolegą fabrycznym Marianem Kokotem - 240 pkt. oraz Marianem Zajkowskim „Spirytus” - 233 pkt. Dalszą kolejność: 4) Benon Marach MHD - 232 pkt. 5) Józef Nowak „Spirytus” - 231 pkt. 6) Bolesław John „Rywal” - 229 pkt. 7) Jan Kubiak „Spirytus” - 225 pkt. 8) Stanisław Okupnicki „Spirytus” - 222 pkt. 9) Sylwester Tylicz - MHD - 219 pkt. 10) Jan Postaremczak MHD - 198 pkt. 11) Franciszek Dopierała „Rywal” - 157 pkt.

Funkcję sędziego głównego na zawodach sprawował - Edmund Łowicz. (R)

Lech zremisował z Garbarnią

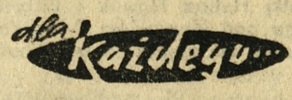
W środę rozegrano dwa spotkania o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. W Krakowie miejscowa Garbarnia zremisowała z Lechem Poznań 0:0, a w Raciborzu Unia pokonała Hutnika Nowa Huta 2:1.

Podczas wczorajszego meczu piłki nożnej Olimpia Poznań przegrała z Gwardią Warszawa - 1:2. Do przerwy 0:1. (b)

W meczu piłkarskim o Puchar Polski, przodownik I-ligowej tabeli, Ruch Chorzów pokonał w Bydgoszczy miejscową III-ligową Polonię 3:0 (3:0). Spotkanie było ciekawe, a zwycięstwo Ruchu zasłużone.

Piłkarze „A” klasowego Baildonu Katowice, sprawili w rozgrywkach pucharowych nie lada sensację: Po wyeliminowaniu Górnik Wałbrzych, Wisły Kraków i Unii Racibórz, wygrali w środę w meczu ćwierćfinałowym z II-ligowym zespołem MZKS Gdynia 2:0 (2:0).

Spotkanie odbyło się w ciężkich warunkach, przy stałe padającym deszczu. Już w 8 min. i 10 min. spotkania, po udanych rajdach padły zwycięskie bramki. Cała drużyna Baildonu zasłużyła na słowo uznania. (o-b)



● Piłkarze stołecznej Legii pokonali w Kielcach reprezentację tego okręgu 4:2.

● Drugie zwycięstwo odnieśli nasi koszykarze startujący w międzynarodowym turnieju w Tallinie. Polacy pokonali drugą reprezentację Estonii 90:74. I reprezentacja Estonii zwyciężyła Finlandię 75:72.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu
UNIEWAŻNIA
PIECZĄTKI
konwojenckie
numery 28 i 202.
K2826

UNIEWAŻNIA SIĘ
skradziony
DOWÓD
REJESTRACYJNY
samochodu osobowego
marki „Warszawa” -
nr rejestr. PI 78-65.
K2952

POLITECHNIKA POZNAŃSKA
UPRZĘJMIIE ZAWIADAMIA,
że z dniem 11 maja br. dotychczasowy numer
wywoławczy naszej Centrali A przy
pl. Skłodowskiej-Curie nr 56-13-61
ZOSTANIE ZMIENIONY NA 320-21
Przypominamy, że pozostałe numery
wywoławcze naszych central telefonicznych
są nadal bez zmian:
Centrala B -
ul. Strzelecka nr 11 - 5-92-12
Centrala C -
ul. Piotrowo nr 5 - 7-20-21
K3616

Przetargi

PP Stacje Radiowe i Telewizyjne w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 - ogłaszają PRZETARG PUBLICZNY na wykonanie w roku 1968 -

SIECI WODOCIĄGOWEJ ZEWNĘTRZNEJ wraz z PRZEPOMIENIOWIĄ dla Stacji przekątnikowej TV w Jemiołowie k. Łagowa Lub. Roboty polegają na włączeniu się w lokalną sieć gromadzką wodociągową i przeprowadzeniu instalacji do pompowni i do budynków stacyjnych.

Wzgląd w dokumentację projektową, szczegółowych informacji o warunkach technicznych wykonawstwa oraz sile kosztorysu otrzymać można w Dziale Inwestycji Przedsiębiorstwa (pokój 50).

Oferty w zalakowanych kopertach składając należy tamże do dnia 20 maja 1968 r.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 21. V. br. o godz. 10.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione.

Investor zastrzega dowolny wybór oferenta wzgl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3428

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Lesznie - ogłasza PRZETARG OFERTOWY, nieograniczony na DZIERŻAWĘ DRZEW OWOCOWYCH przy drogach państwowych na terenie powiatów: Leszno, Gostyń i Rawicz.

W przetargu udział wzięć mogą jednostki uspołecznione i osoby prywatne. Podkłady ofertowe są do nabycia w biurze Rejonu.

Oferty należy składać w biurze Rejonu do dnia 16. V. 1968 r. godz. 9.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty wadium w wysokości 10 proc. od sumy oferowanej. Wpłaty należy dokonać w NBP Oddział Leszno na nr konta 1212-6-249 z zaznaczeniem „wadium na dzierżawę alei”.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 maja br. o godzinie 11 w siedzibie Rejonu.

Rejon zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn lub unieważnienia całego przetargu.

Informacji udziela się codziennie w REDP w Lesznie, Al. Krasińskiego 28/30, pokój nr 9, telefon 22-92 od godz. 9-13. K3472

Sprzedam ogród 900 m² oparkowany, pod budowę. Ostrow Wlkp., Rynek 31 m. 6 - Maria Mażurowska. 21459g

Kupię domek lub pół bliźniaka, może być do wykończenia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21477g.

Kupię domek lub mieszkanie wyłączone w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21480g.

Oddam w dzierżawę sad owocowy w Przemirówie. Tel. 478-77, od godziny 16. 21503g

Sprzedam dom piętrowy 4 X pokój z kuchnią oraz ogród, w Zegrzu. Władomost Edward Nawrocki, Poznań, Dzierżyńskiego 148 m. 10. 21540g

Sprzedam parcelę oparkowaną, zadrzewioną, pod budowę domu rodzinnego lub bliźniaka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21568g.

Kupię parcelę lub domek jednorodzinny nawet nie wykończony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21587g.

Sprzedam dom wyłączone 8-izbowy, wolny z ogrodem. Stanisław Górecki, Izbica Kuj., Narutowicza 10, pow. Koło. 555p

W dniu 8 maja 1968 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra i ciocia, przeżywszy 72 lata, 5p.

z SOBOWIAKÓW
STANISŁAWA HELLER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.50 z kaplicy parafialnej przy ulicy Bluszczowej na Dębcu, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

CÓRKA z MĘŻEM, SYNOWIE, SYNOWIE, SIÓSTRY i WNUKI
Poznań, ul. Czesława 9. K3620

Dnia 8 maja 1968 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73, 5p.

AGNIESZKA URBAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 89b m. 9. 23123g

Dnia 8 maja 1968 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73, 5p.

AGNIESZKA URBAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 89b m. 9. 23123g

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU OPAŁEM W POZNANIU
ZAWIADAMIA,

że wszystkie Hurtowe Składy Opałowe
w okresie II kwartału br.
PROWADZA

wolnorynkową sprzedaż węgla kamiennego

Każdy odbiorca indywidualny może zakupić dowolną ilość węgla,

bez zaliczenia w obowiązujące normy

W2778

Pracownicy poszukiwani

Instytut Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu, ulica Libelta 27 przyjmie
- MAGISTRA EKONOMII ze znajomością ekonomiki przetwórstwa surowca roślinnego. K3087

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „ALCO” w Poznaniu, ul. Forteczna 12/14 - zatrudnią zaraz następujących pracowników:

- TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska konstruktorów,
- TECHNIKÓW CHEMIKÓW na stanowiska techników,
- ŚLUSARZY MASZYNOWYCH,
- ELEKTRYKÓW z III grupą bhp,
- MURARZA,
- POMOCNIKÓW MURARZA,
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do produkcji.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego, pok. 6, tel. 710-11, wewn. 44. K3242

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 zatrudni natychmiast:

- 1 OPERATORA na żuraw wieżowy ZW-45 - z uprawnieniami,
- 1 OPERATORA na dźwig Paździcznik - z uprawnieniami,
- 2 OPERATORÓW na dźwig Wars - z uprawnieniami,
- 4 POMOCNIKÓW OPERATORÓW.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. W3073

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie Wlkp., ul. Średzka 2 zatrudni

- osobę na stanowisku KIEROWNIKA PIEKARNI. Wymagany dyplom mistrzowski oraz kilkuletni staż pracy na stanowisku kierownika. W3144

Spółem WSS w Poznaniu Oddział Rzeźniczo-Wędliniarski „Jedność” w Ostrowie Wlkp., ul. Głogowska 15 przyjmie zaraz

- pracownika na stanowisko TECHNOLOGA w produkcji masarskiej.

Obowiązuje wykształcenie średnie - technik technologiczny.

Podanie z życiorysem i świadectwa szkolne należy składać w biurze Oddziału. Warunki płacy do uzgodnienia. W3016

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Ostrogu, ul. Polna 5, pow. Szamotuły zatrudni zaraz:

- Z-CĘ DYREKTORA ds. mechanizacji rolnictwa - wymagane wyższe wykształcenie lub średnie z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierowniczym w mechanizacji rolnictwa,

- KIEROWNIKA zakładu i filii w Szamotulach - z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i kilkuletnią praktyką na stanowisku kierowniczym,

- TECHNIKA INSTALACJI wk. i c. o. z kilkuletnią praktyką - z uprawnieniami budowlanymi w tym zakresie,

- STARZEGO KSIĘGOWEGO materiałowego - z wykształceniem ekonomicznym i kilkuletnią praktyką.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla P. M. Rolnictwa.

Dla kandydatów na stanowiska kierownicze po okresie próbnym możliwość zapewnienia mieszkania w nowym budownictwie w Szamotulach. W3147

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20, 20262g

18. III. 1968 r. około godz. 18 wychodząc z Baru Miecznego przy ul. Czerwonej Armii 41 upadłem na uszkodzonej kracie do piwnicy. Świadców tego wypadku proszę o zgłoszenie się względnie o podanie swoich adresów. Prass, Rybaki 26 m. 2, godz. 16-18. 22516g

Czyszczenie - lakierowa nie parkietów przyjmie od zakł. państw., spółdzielczych i osób prywatnych. H. Zakrzewski, Poznań, ul. Konarszewska 3 m. 2. 21467g

Garaż oddam czasowo - Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21495g.

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus”, Koszalin, Kolejowa nr 7. Byskawicznie prześlemy krajowe adresy. K3907

Rozwiedziona nie z własnej winy, pozna pana w celu matrymonialnym od lat 40 do 47, na stanowisku, bez nałogów, woj-skowski młde widzieli. Oferty wraz ze zdjęciem (zwrot zapewniony) „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21461g.

Dnia 8 maja 1968 r. zasnął w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany syn, siostrzeniec, przeżywszy lat 44, 5p.

JADWIGA KĘDZERSKA

wdowa po śp. Cyrylu

nasza najdroższa, najtroskliwsza, nigdy niezapomniana mamusia, ukochana córka, siostra, szwagierka, ciocia i synowa.

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w dniu 13 maja 1968 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w żalu i smutku

CÓRKA, ZIEĆ, RODZICE, SIOSTRA z MĘŻEM i DZIECIAMI oraz TĘŚCIOWA

Poznań, ul. Grunwaldzka 13 m. 7, Nottingham. 23133g

Dnia 7 maja 1968 r. zmarł po ciężkiej chorobie

JÓZEF MADEJA

emerytowany profesor nadzwyczajny, długoletni kierownik Katedry Instrumentów Dętych, wybitny artysta, zasłużony pedagog Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu i Państwowych Wyższych Szkół Muzycznych w Poznaniu i Wrocławiu, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL i Honorową Złotą Odznaką m. Poznania.

W Zmarłym Uczelnia traci wybitnego pedagoga i wychowawcę, nieocenionego kolegę i przyjaciela młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 maja br. o godz. 15.20 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

REKTOR i SENAT

Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej RADA WYDZIAŁU INSTRUMENTALNEGO KATEDRA INSTRUMENTÓW DĘTYCH

RADA ZAKŁADOWA

Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków K3618



POZNAN
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapiński, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelny 657-18; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-65; dział łączności z czytelnikami - informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-30; redakcja nocna 659-30; 671-94 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach i cennikach informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań ul. Zwierzyniecka 2. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-2

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 111 (7537) 10 V 1968

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Szalona Julia”; NOWY — g. 19.30 „Świętoszek” (przedst. zamkn.); OPERA — g. 19 „Ognisty ptak”; OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruszki”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Byłam głupią dziewczyną”; Polonia: „Twardzi ludzie”; KOSCIAN: „Cztery pancerni i pies” (II zestaw); LESZNO: „Roda, ptak śmierci”; NOWY TO MYSL: „Ostatni Mohikanin”; O-BORNIKI: „Paryż — Warszawa bez wizer”; SREM Klubowe: „Winnetou” (I i II ser.); SŁONKÓ: „Największe widowisko świata”; SRODA: „Twarz zbiegła”; SZAMOTULY: „Na pomoc”; WAGROWIEC: „Na tropach szpiega” i „Po kruchym lodzie”; WRZESNIA: „Testament Inków”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Moskwa”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — nieczynne.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne.

Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9-15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.

Muzeum w Gołuchowie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10-18.

Klub ZNP (pl. Wolności 5) — „Prace malarstwa J. Waxmanna” — g. 10-22.

Klub MPK (Ratajczaka 39) — 1) Współczesna grafika bułgarska; 2) Grafika A. Borysa — g. 10-20.

Muzeum Narodowe — „150 rocznica urodzin K. Marksa” — g. 9-19.

Pałac Kultury — XVIII Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca do 13 bm. — (hall szatniowy Sali Wielkiej PK); Prace uczestników pracowni rzeźby i malarstwa pt. „Praca” — 12-20.

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna W. Guzikowskiego — g. 10-19.

Galeria ZPAP (St. Rynek) — Malarstwo T. Kalinowskiego — g. 10-18 (do 25 bm.).

Klub „Od nowa” (Wielka 1/6) Salon Debiutów; Prace studenta PWSSP w Poznaniu Gabriela Gyar mathy (Węgry) — g. 17-22; Galeria: Prace artysty-plastyka Kafetana Sosnowskiego g. 17-22 oraz „Sztuka Efektów i Systemów” (cz. II) g. 18-22.

RADIO

PIĄTEK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Gra Ork. Dęta Garnizonu w Krasnowie; 8.35 Kalendarz muzyczny; 9 Dł. kl. VII (historia); „A kolor jego jest czerwony” słuch.; 9.40 Dla przedszkoli: Cykl: „Nasze przedszkolne tańce”; 10 „Lalka” odc. 77 pow.; 10.20 Rytm piosenek znanego Weltawy; 10.50 Mówi Technika. Cykl: „Cybernetyka i Muzy”; 11 Dł. kl. VIII (geografia); „Cztery wizyty w wielkopolskich rolnictwach” reportaż; 11.30 „Co tydzień nowe piosenki”; 12.1 „Koncert z polonezem”; 13 Dł. kl. I i II: „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 Swojskie melodie; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; Szkoła wychowania; 14.35 Z operowej twórczości kompozytorów Czechosłowacji; 15.10 Dla szkół średnich. Cykl: „Przymierz się myzka”; 15.35 Dla dzieci starszych „Uczymy się recytować”; 16.05 „Po polsku z młodzieżą”; 18 „Rytmy młodych”; 18.40 Muz. i Aktualności; 19.05 Opinia komentowana; 19.20 „Ze wsi i o wsi”; 19.35 Konc. żywcem; 20.20 Kronika sport. oraz oficjalne wyniki II etapu Wyścigu Pokoju w Halle; 20.40 Konc. Ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 21.30 Ze spół. Dziwiłki; 22 Aud. Red. Spół.; 22.20 Fr. Schubert — Kwartet smyczkowy G-dur op. 161; 23.15 Nocne canto; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15.05, 17.55, 20, 23, 1, 2, 2.55.

TRANSMISJE II ETAPU W.P.: g. 14, 14.30, 15, 16, 16.15.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Tańce symf. Griega i Dvorzaka; 10.25 „Żyto w doniczce”; 10.45 Muzyka z różn. epok; 10.45 Muzyka z różn. epok; 13 Czas dobrych gospo. darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45

Matury - egzaminy - wczasy

Informacje przed ostatnim dzwonkiem

Nasi najmłodsi żyją już sprawami zakończenia roku, matur, egzaminów wstępnych a także wczasów. Nie dziwnego — kasztany zakwitły...

W tym roku matury rozpoczną się 17 bm. Tego dnia i 18 bm. zdawać będą egzaminy pi semne uczniowie z najwyższych klas techników; 20 i 21

Uwaga rolnicy!

15 maja mija termin płatności II raty zobowiązań pieniężnych

Przypominamy rolnikom, że 15 maja br. mija termin zapłaty II raty zobowiązań pieniężnych za rok 1968. W tym terminie należy uregulować za ległą I ratę zobowiązań, bądź też zaległości z lat poprzednich. Dalsza zwłoka naraża bowiem na dodatkowe koszty; procenty od zaległych sum, nie mówiąc już o postępowaniu egzekucyjnym.

Wydział Finansowy Prezydium WRN, przypominając o tym terminie, żywi nadzieję, że wielkopolscy rolnicy spełnią wzorowo swój obywatelski obowiązek. Pieniądże z podatków wiejskich wpływają bowiem na realizację budżetów tak gromadzkich, powiatowych, jak i województwa. Od wpływu tych pieniędzy do kas rad narodowych zależy wielkość wydatków na poszczególne dziedziny życia gospodarczego, kulturalnego, zdrowia, oświaty czy opieki społecznej. (emp)

Ofiarni działacze społeczni

Na 120 wsi sołeckich powiatu szamotulskiego w ostatnich wyborach na sołtysów, przeszło 90 procent pozostało nadal na swoich stanowiskach.

Seniorem w sprawowaniu funkcji sołeckiej jest Ludwik Łota z Gałowa, który pomimo swoich 77 lat, nadal sprawuje powierzone mu obowiązki.

Od szeregu lat sprawują z pełnym poświęceniem funkcję sołtysów wypróbowani działacze wiejscy: Stanisław Janik z Mieścisk, Jan Grzybowski z Wierzhocina, Stanisław Brych z Orliczka, Maksymilian Gochowiak z Kluczewa, Wiktor Zielke z Wilczyny, Stanisław Adamski z Dęborycz, Wincenty Dudka z Kopaniny, Marcin Korbanek z Podpniewek, Stanisław Dobrowolski ze Słopotowa, Michał Konieczny z Lulinka i wielu innych. (mr)

Pochód pierwszomajowy w obiektywie

Uroczystość Dnia Klasy Robotniczej 1 Maja w Szamotulach „powtórzyła” się jeszcze raz. W miejscowym Klubie „Ad Acta” Prezydium PRN otworzyło wystawę fotograficzną obrazującą przebieg pochodu 1-Majowego w Szamotulach. Inicjatorem wystawy jest Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. 76 zdjęć wykonał M. Różański. (mr)

bm — uczniowie liceów ogólnokształcących. Terminy egzaminów ustnych ustala dyrekcje poszczególnych szkół tak, by przypadły kilka dni po pisemnych.

Trwają już zgłoszenia do wszystkich typów szkół średnich; zakończy się ich przyjmowanie z końcem bm. W tym roku oprócz komisji kwalifikacyjno — rekrutacyjnych w szkołach, działają podobne przy terenowych władzach wojewódzkich oraz powiatowych i dzielnicowych. Ich zadaniem jest głównie informowanie rodziców lub uczniów o wszelkich możliwościach dalszego kształcenia się. Chodzi tu przede wszystkim o wszechstronne poinformowanie rodziców i kandydatów ze wsi i środowisk robotniczych, często nie obeznanych ze środowiskiem i mających trudności z rozeznaniem potrzeb i możliwości dziecka. W tym roku kierownicy szkół podstawowych mają również obowiązek przeprowadzania indywidualnych rozmów z rodzicami, aby umożliwić wszystkim chętnym, ze wszystkich środowisk, napływ do szkół średnich. Ten sam obowiązek mają dyrektorzy szkół średnich wobec nowo przyjętych.

50 000 młodzieży ukończy naukę w szkołach podstawowych (w tym 7 900 — w poznańskich).

Do klas I szkół podstawowych przyjmujemy na rok szkolny 1968/69 — 48 500 dzieci (w Poznaniu — 6000). Do klasy I szkół średnich — 45,5 tysiąca. Stanowi to około 90 proc. wszystkich absolwentów szkół podstawowych. Gdzie się wybiega? 35,4 proc. — do zasadniczych szkół zawodowych, 13,8 — do SPB-ów. Egzaminy wstępne do liceów, techników i ZSZ dla niepracujących odbywać się będą w dniach od 24 do 29.VI; 24.VI — pisemny z matematyki i polskiego, następnie ustny.

Zakończenie roku odbędzie się we wszystkich szkołach 22.VI. Wyjątek stanowią te szkoły i internaty, które — uchwałą KERM — Kuratorium zobowiązane jest oddać na kwatery targowe. Chcemy przy okazji zapewnić zaniepokojonych rodziców, że szkoły te przerobią w skróconym terminie cały materiał, a ich nauczyciele udzielą w czerwcu — w miarę potrzeby — opieki wszystkim dzieciom, których rodzice wyrażą chęć skorzystania z niej.

Informujemy również rodziców o tym, iż w naborze do szkół średnich nie obowiązują rejonizacja, czyli można sobie wybrać dowolną szkołę. Jest to podyktowane troską o uczniów, którzy chcą wybrać szkołę o rozszerzonym zakresie nauczania z języka obcego lub jednego z przedmiotów. W tym roku powstana dwie dalsze tego typu szkoły. Liceum Ogólnokształcące nr 2 prowadzić będzie naukę o rozszerzonym programie zajęć z języka polskiego i historii, zaś „osemka” — z fizyki i chemii. Na Jeźcach i Wildzie jednak, mających na swym terenie tylko po jednym liceum — u przywilejowani będą kandydaci z tych właśnie dzielnic.

O wszystkich powyższych problemach poinformowały dziennikarzy poznańskich władze Kuratorium. Na konferencji tej mówiono również o przy

Muzyka; 21.20 Melodie, do których wracamy; 21.51 Opera — W. A. Mozarta „Wesele Figara”; 22.07 Spiewa Anne Sylvestre; 22.15 Chleb nasz powszedni — rep.; 22.35 Opera — 3 glosy; 23. Miniatury poetki — Zwierzyńcy; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Spiewa Karel Gott; 24 Wiadom. Radia ONZ.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.25 Film fabularny (Poznań) pt. „Zarezerwowane dla śmierci” NR1; 10.55-11.25 — Historia kl. VII — „W obronie polskości”; 15.15 — Politech. TV — Fizyka I rok. — „Pole stojące”; 15.45 — Politech